

POLICJANCI OSTRZEGAJĄ PRZED WCHODZENIEM NA LÓD

Niskie temperatury powodują zamarzanie rzek, jezior i zbiorników wodnych. Pamiętajmy, że wchodzenie na zamrożoną taflę wodną zawsze jest ryzykowne. Lód ulega ciągłym zmianom, również dobowym i nigdy nie ma tej samej grubości na całym zbiorniku. Poruszanie się po lodzie bez odpowiedniej wiedzy i sprzętu asekuracyjnego może zakończyć się tragicznie!

Aby uniknąć wypadków w trakcie czynnego wypoczynku na śniegu i lodzie, warto stosować kilka niezbędnych rad:

- do zjeżdżania na nartach, sankach wybierajmy miejsca oddalone od ruchu samochodowego,
- nie stójmy blisko zjeżdżających saneczkarzy,
- unikajmy stania pod drzewami, okapami, dachami, na których zgromadził się śnieg oraz sople lodu w znacznej ilości,
- zawsze informujmy (w domu, schronisku) dokąd i którędy idziemy oraz planowym czasie powrotu,
- na wycieczki po górach, lodzie wybierajmy się w zaufanym towarzystwie biorąc ze sobą sprawne środki łączności i asekuracyjne,
- nie ślizgajmy się na zamrożonych rzekach i jeziorach, korzystajmy raczej z zorganizowanych lodowisk oraz innych form czynnego wypoczynku na lodzie,
- w przypadku załamania lodu starajmy się zachować spokój i próbujmy wzywać pomocy. Najlepiej położyć się płasko na wodzie, rozłóżmy szeroko ręce i starajmy się wpełznąć na lód. Należy poruszać się w kierunku brzegu, leżąc cały czas na lodzie,
- kiedy zauważymy osobę tonącą, nie biegnijmy w jej kierunku! Pamiętajmy, że pod nami również może załamać się lód. Nie wolno też podchodzić do przerębla w postawie wyprostowanej, ponieważ zwiększamy w ten sposób punktowy nacisk na lód, który może załamać się pod ratującym. Najlepiej próbować podczołgać się do tonącego,
- jeśli w zasięgu ręki mamy długi szalik lub grubą gałąź, spróbujmy podczołgać się na odległość rzutu i starajmy się podać poszkodowanemu drugi koniec,
- jeżeli sami nie mamy możliwości udzielić poszkodowanemu pomocy, natychmiast poinformujmy o wypadku najbliższą jednostkę policji lub straży pożarnej,
- po wyciągnięciu osoby poszkodowanej z wody należy okryć ją czymś ciepłym (płaszczem, kurtką) i jak najszybciej przetransportować do ciepłego pomieszczenia. Pamiętajmy, że nie wolno poszkodowanego polewać ciepłą wodą, ponieważ może to spowodować u niego szok termiczny.

Ferie zimowe to głównie czas wypoczynku dzieci i młodzieży. Nieprzemyślane, lekkomyślne korzystanie z uroków zimy może zakończyć się tragicznie. Kontrolujmy, gdzie bawią się nasze dzieci. Uczulmy je na niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą zabawa na zamrożonych rzekach i jeziorach. Sprawdźmy czy w razie potrzeby będą umiały wezwać pomoc. Uczmy przewidywania i unikania sytuacji zagrażających życiu i zdrowiu.

Mimo, że przy brzegu lód w wielu miejscach wydaje się gruby, to kilka kroków dalej może być już bardzo cienki i kruchy. Pozornie dobrze wyglądający lód pokrywający akwen wodny, w rzeczywistości może być za słaby, aby utrzymać ciężar ludzkiego ciała.

Należy pamiętać, że wraz ze wzrostem temperatury powietrza, spada również wytrzymałość lodu. Jeśli idziesz na lód zostaw komuś informacje o miejscu, w które się udajesz oraz o planowanym czasie powrotu. Nie wchodź sam na lód, upewnij się, że jest ktoś w pobliżu i w razie potrzeby, może udzielić Ci pomocy. Zabierz ze sobą telefon komórkowy, by w nagłych przypadkach zaalarmować odpowiednie służby. Policjanci apelują również do wędkarzy, aby przebywając na pokrywie lodowej nie zapominali o swoim bezpieczeństwie. W czasie połowu ryb powinni posiadać ze sobą sprzęt asekuracyjny, np. linę przywiązaną do brzegu.

Policjanci ostrzegają! Dorosła osoba w lodowatej wodzie po minucie traci świadomość, po trzech minutach ciało nie ma już siły, by wydostać się samodzielnie z wody. Jeżeli zobaczymy kogoś kto wpadł pod lód, koniecznie zadzwońmy po pomoc.

(KGP / ig)

KWP w Opolu

- [Pamiętajcie - lód nigdy nie jest bezpieczny!](#) ►

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)